

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 161 (592)

Łódź, wtorek 17 czerwca 1947 r.

CENA 3 ZŁ

PO PARYŻU—MOSKWA? Czy wizyta Bevina w stolicy Francji stanowi początek szerszej akcji dyplomatycznej

TAKIE SĄ PRZYPUSZCZENIA Londynu i Waszyngtonu

LONDYN, (SAP) — Prasa londyńska komentuje z ożywieniem decyzję ministra Bevina wzięcia osobistego udziału w rozmowach francusko-brytyjskich nad planem Marshalla i jednocześnie wyraża zadowolenie, iż propozycje amerykańskie dotyczą również ZSRR, Europy centralnej i Europy wschodniej.

„News Chronicle” przywiązuje największą wagę do odpowiedzi Stalina. „Daily Herald” wyraża nadzieję, że ZSRR będzie chciało współpracować. „Times”, po przeprowadzeniu porównania między „lend and lease” a planem Marshalla — podkreśla rolę jaką mogą odegrać organizacje ekonomiczne narodów zjednoczonych w unifikacji gospodarki światowej. Pismo podkreśla związek, jaki zachodzi

między realizacją planu Marshalla a uregulowaniem problemu niemieckiego, dodając, że wizyta ministra Bevina w Paryżu może mieć wpływ na pomyślnie załatwienie spraw na Konferencji ministrów spraw zagranicznych w listopadzie b. r.

NOWY JORK, (SAP) — Dwa wielkie dzienniki amerykańskie w dalszym ciągu komentują reakcję, jaką wywołał w świecie plan Marshalla, przyczem pochwalają decyzję ministra Bevina spotkania się z ministrem Bidault.

„New York Times” pisze: — Obydwaj ministrowie rozpoczną rozmowy na temat dający ogromne możliwości dla Europy i świata. Dziennik uważa, że propozycja pomocy dla Europy wymagająca własnego wysiłku Europy — „po-

winna usunąć nieufność i podejrzenie i cele imperialistyczne”.

Dziennik wyraża nadzieję, że ministrowie którzy spotkają się w Paryżu nie ograniczą się do starań o jak największą pomoc — USA — ale zastanowią się również nad sposobem zwiększenia produkcji europejskiej.

„New York Herald Tribune” — jest nastawiona optymistycznie: „Istnieją pewne wskazówki — pisze dziennik — że plan Marshalla zostanie przyjęty w Europie w sensie konstruktywnym.

Dziennik popiera koncepcję federacji kontynentalnej, która byłaby łącznikiem pomiędzy USA i ZSRR”.

LONDYN, (SAP) — W kołach poinformowanych mówi się o zamiarze rządu brytyjskiego — odbycia z rządem ZSRR podobnych rozmów jakże minister Bevin prze-

De Nicola? zrezygnuje?

RZYM, (SAP) — Dobrze poinformowane koła podają, że tymczasowy prezydent republiki włoskiej de Nicola wygłosi w związku z przedłużeniem kadencji włoskiego zgromadzenia ustawodawczego do dnia 31.12.47 — deklarację w sprawie władzy głowy państwa.

Wielokrotnie powtarzano w tychże kołach pogłoski o rzekomym zamiarze rezygnacji de Nicola ze stanowiska prezydenta — ale decyzja, jaką ostatecznie powziął prezydent — nie jest jeszcze znana.

prowadzi w Paryżu.

Rozmowy te byłyby prowadzone na normalnej drodze dyplomatycznej.

Rozmowy obecne mają charakter dwustronny, ale nie będą przeszkodą dla ewentualnego zwołania konferencji krajów zainteresowanych propozycją amerykańską.

LONDYN (PAP) — Rzecznik Foreign Office zapowiedział w poniedziałek, że Wielka Brytania odbędzie w najbliższej przyszłości naradę ze Związkiem Radzieckim w sprawie zastosowania planu Marshalla pomocy gospodarczej wobec Europy jako całości. Wielka Brytania, podobnie jak Francja, ma poruszyć kwestię w Moskwie drogą dyplomatyczną.

LONDYN, (PAP) — Prasa londyńska donosi, że wyjazd Bevina do Paryża poprzedzony został rozmową, mi telefonicznymi między Bevinem, a Ramadierem.

Dzienniki zamieszczają artykuły wstępne, w których podkreślają, że powodzenie planu Marshalla zależy przede wszystkim od stanowiska Związku Radzieckiego.

Cała prawie prasa londyńska przyjęła z zadowoleniem do wiadomości komunikat Foreign Office o inicjatywie brytyjskiej, zmierzającej do realizacji planu Marshalla. Tu i ów, dzie odzywają się jednak głosy krytyczne. „Reynolds News” przestrzega brytyjską opinię publiczną przed zbyt dużym entuzjazmem dla planu Marshalla.

Wielka Brytania — pisze dalej „Reynolds News” — nie powinna brać udziału w żadnej akcji, która mogłaby pogłębić trudności między narodowe, lub powstrzymać postęp nacjonalizacji i upaństwowienia przemysłu europejskiego.



Zdjęcie nasze przedstawia scenę jaka rozegrała się na okręcie, który przybył do portu palestyńskiego Hajfy z nielegalnymi emigrantami. Na pierwszym planie żołnierz angielski zabrania Żydom zejścia na ląd.

Socjaliści włoscy w opozycji

RZYM (PAP) — Przywódca włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni wygłosił w niedzielę przemówienie we Florencji, w którym oświadczył m. in., że gdyby nawet

nowy rząd de Gasperi posiadał większość w zgromadzeniu konstytucyjnym, — partia socjal-demokratyczna na zwałaby go wszelkimi dostępnymi środkami.

Nasze stanowisko

Coraz częściej spotkać można w prasie zagranicznej — szczególnie w zachodnio-europejskiej — opinie polityków, świadczące, że Polska jest traktowana przez nich jako kraj godny szacunku i podejmujący wysiłek odbudowy w ciężkich bardzo okolicznościach. Nie jesteśmy już przedmiotem złośliwych plotek i insynuacji, których źródło tkwiło w braku dostatecznej informacji i chęci pomniejszania ustroju demokracji ludowej. Jeżeli ktoś próbuje jeszcze dzisiaj wypisywać bzdury o Sybirze czy innych niezwykłościach dziejących się w Polsce — jest po prostu śmieszny. Śmieszny nie tylko w naszych oczach, ale — co również ważne — w oczach obiektywnych obserwatorów zagranicznych. Ostatnio nawet w kołach emigracyjnych, zasadniczo nieprzychylnych Polsce demokratycznej, można zaobserwować poważną zmianę w sposobach argumentowania. Po prostu stare kłamstwa przestały działać.

Możemy zamotować fakt bezsporny, że każdy obcokrajowiec, który miał możliwość obejrzeć nasz kraj i nie kieruje się w swych opiniach względami ubocznymi, przyznaje słusność przynajmniej Rządu i kierukowi rozwojowemu naszego państwa.

Wiemy, jak duże wrażenie zrobiła na Bevinie — Warszawa i rozmowy z polskimi politykami. Dlatego właśnie poseł Werbey — który także zwiedził ostatnio nasz kraj — mógł w swoim sprawozdaniu napisać, że ruiny Warszawy przekonały Bevina i każdego ze zwiędzających, że najlepszą przysługą, jaką można oddać Polsce, jest przekonanie wszystkich Polaków w W. Brytanii, że powinni wracać do kraju i brać udział w jego odbudowie. Tenże Werbey stwierdza, że przeprowadzona w Polsce reforma rolna spowodowała rozbięcie wielkich majątków ziemskich, które były obciążone przede wszystkim na produkcję ziarna i spowodowała tym samym powstanie gospodarstw nastawionych na mieszaną produkcję rolniczą i na gospodarkę mleczną. To zjawisko jest korzystne nie tylko dla Polski, ale i dla Europy. Należy zdać sobie sprawę — twierdzi Werbey — i przyznać, że w Polsce przeprowadzono postępową rewolucję społeczną i że istnieją wielkie szanse, że z rewolucji tej wyrosną nstrój o trwałych walorach demokratycznych.

USA odcięte od Europy 200.000 marynarzy strajkuje 1.000 okrętów unieruchomionych

NOWY JORK (SAP) — W niedzielę o północy rozpoczął się strajk 200 tysięcy marynarzy, którzy unieruchomili 1000 statków. Powodem strajku jest niedościs do porozumienia pomiędzy armatorami, a związkami zawodowymi marynarzy. Związek żąda 40-godzinnego tygodnia pracy, podniesienia płac i dłuższych urlopów.

W strajku bierze udział 5 związków: Dwa z nich reprezentują związek pracowników portowych i związek mechaników, które uprzednio zawarły umowę z armatorami, ale chciały być solidarne wobec pozosta-

łych 2-ch związków marynarzy i centrali związków zawodowych.

NOWY JORK (SAP) — Między innymi statkami zatrzymanymi przez

strajk — znajduje się luksusowy statek amerykańskich linii pasażerskich o pojemności 27.000 ton. Ten miał odplynąć w środę do Europy z tysiącami pasażerów na pokładzie.

Groźba inflacji zawisła nad Rumunią

BELGRAD, (PAP) — Z Bukaresztu donoszą, że Georgiu Dej minister gospodarki narodowej i sekretarz rumuńskiej partii komunistycznej

nej, zawiadomił gabinet rumuński, że obecna sytuacja gospodarcza nie może trwać nadal, gdyż doprowadziłoby to Rumunię do ruiny.

Wydatki państwowe w pierwszych 2 miesiącach roku budżetowego przekrywane były w 75 proc. przez kredyty banku narodowego i emisję banknotów. Olbrzymi deficyt i groźba inflacja zrujnują gospodarkę państwa.

Rząd zaakceptował plan przedłożony przez ministra Deja który przewiduje: 1) zwiększenie produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu, 2) zmniejszenie wydatków, 3) 35 proc. redukcję pracowników w niektórych dziedzinach, 4) nie udzielanie nowych subwencji, 5) reorganizację systemu podatkowego.

Jeszcze raz

zbombardują Helgoland

BERLIN (PAP) — Kwatera główna marynarki brytyjskiej w Hamburgu podała w poniedziałek do wiadomości, że lotnictwo brytyjskie ma wkrótce zbombardować niemiecką ufortyfikowaną wyspę Helgoland, która już w kwietniu

była widownią olbrzymiego wybuchu.

Bombowce będą działały dniem i nocą. Na tydzień przed rozpoczęciem tej operacji — zostanie opublikowane ostrzeżenie dla żeglugi.

Chińczycy wkroczyli do Mongolii i wymordowali parlamentariuszy publikując jednocześnie prowokacyjne kłamstwa

MOSKWA, (PAP) — Agencja TASS donosi, że w stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan Bator — ogłoszono oświadczenie mongolskiego ministerstwa spraw zagranicznych, w którym zaprzeczono wiadomości, opublikowane przez chińską centralną agencję prasową stwierdzającej, że jakoby 5 czerwca br. oddział kawalerii mongolskiej zaatakował oddział wojsk chińskich w pobliżu pasma górskiego Baitaszan we wschodniej części prowincji Singkiang, oraz jakoby 4 samoloty radzieckie brały udział w tej akcji.

Chińska agencja prasowa podała następnie, że wojska mongolskie wdarły się na 300 kilometrów w głąb terytorium chińskiego.

Na konferencji prasowej w Nankinie w dniu 11 czerwca, minister spraw zagranicznych Chin potwierdził tę wiadomość.

Mongolskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że wiadomości opublikowane przez agencję chińską, oraz oświadczenie rzecznika chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych, dotyczące wkroczenia wojsk mongolskich do Chin pod osłoną samolotów posiadających znaki radzieckie — nie odpowiadają prawdzie i zostały najwidoczniej zmyślone w celach prowokacyjnych.

Jeśli chodzi o incydent, który wydarzył się 9.6 na granicy mongolsko-chińskiej, to miał on następujący przebieg:

Oddział wojsk chińskich przekroczył granicę mongolską i rozbił obóz w odległości od granicy w dolinie rzeki Hujirtin Goi. Oddział chiński rozpoczął budowę fortyfikacji i okopów. Gdy władze mongolskie stwierdziły obecność wojsk chińskich, które wdarły się bezprawnie na terytorium mongolskiej republiki ludowej — dowódca mongolskiej straży granicznej pragnąc uniknąć konfliktu i bio-

rać pod uwagę stosunki przyjazne łączące mongolską republikę ludową z Chinami — wysłał parlamentariuszy do dowódcy oddziału chińskiego, domagając się opuszczenia terytorium Mongolii. Dowódca wojsk chińskich odmówił temu żądaniu, ponadto wbrew wszelkim przyjętym zwyczajom międzynarodowym — parlamentariusze mongolscy zostali zatrzymani.

Wobec tego, mongolskie władze graniczne zmuszone zostały do podjęcia kroków w celu usunięcia wojsk chińskich z kraju. Mongol-

ski oddział graniczny przy poparciu kilku samolotów mongolskich usunął oddział chiński z terytorium Mongolii. Podczas tej operacji mongolskie oddziały graniczne nie przekroczyły granicy mongolsko-chińskiej. Po usunięciu wojsk chińskich z terytorium Mongolii w dniu 9 czerwca — na miejscu, w którym wojska te obozowały, znaleziono zwłoki parlamentariusza mongolskiego. Został on zabity po zadaniu mu tortur. Ręce i nogi jego były poparzone a jama brzuszna otwarta. Znaleziono również ciała 4 mongolskich strażników

granicznych z wyklutymi oczyma. Tak przedstawiają się fakty zniekształcone umyślnie w celach prowokacyjnych przez centralną chińską agencję prasową, oraz przez oficjalnego przedstawiciela chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Pogwałcenie granicy i barbarzyński sposób w jaki dokonano morderstwa na parlamentariuszach wywołały zrozumiłe oburzenie narodu mongolskiego.

Rząd Mongolskiej Republiki Ludowej złożył ostry protest rządowi chińskiemu.

Zjazd delegatów Komisji Specjalnej

WARSZAWA (PAP) — 16 czerwca br. obradował przy udziale przewodniczącego Komisji Specjalnej — wicemarszałka sejmiku ob. Zambrowskiego — zorganizowany przez biuro wykonawcze Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym — zjazd przewodniczących, delegatów i radców delegatur terenowych w liczbie ponad 66 osób.

Nagy tworzy rząd

WASZYNGTON (SAP). Ferenc Nagy, b. premier rządu węgierskiego, który brał udział w spisku antyrepublikańskim na Węgrzech, organizuje we wtorek konferencję prasową z dziennikarzami, podczas której wyjawia swoje najbliższe zamiary.

Podobno Nagy chce utworzyć przy poparciu Stanów Zjednoczonych emigracyjny rząd węgierski.

Czy można im wierzyć?

Klasa robotnicza Niemiec chce pokoju i porozumienia z Polską

Wywiad M. Podkowińskiego z przewodniczącym S. E. D.

BERLIN (SAP) — Przewodniczący partii jednolitej socjalistycznej (SED) Otto Grotewohl, udzielił odpowiedzi na szereg pytań postawionych mu przez korespondenta SAP w Berlinie, Mariana Podkowińskiego. Grotewohl zwiędził właśnie wystawę p. t. „Nowa Polska” w Berlinie.

— Czy wierzy pan w porozumienie niemiecko - polskie, po tym wszystkim co się stało i co jeszcze dzisiaj dzieje oba narody?

— Ja osobiście mocno wierzę w porozumienie niemiecko - polskie. Oczywiście, że wiele jeszcze rzeczy dzieli oba narody, ale stale powiększa się liczba osób w Niemczech, które wydają się pojmować, że muszą pomóc w usuwaniu błędów przeszłości. Prawdziwy interes narodowy dwóch sąsiadujących ze sobą krajów wymaga porozumienia między nimi.

— Czy jest pan zdania, że naród niemiecki zdaje sobie sprawę z ogromu zbrodni, jakich dokonał Hitlerowie podczas wojny?

— Nie! Naród niemiecki nie zna ogromu zniszczeń dokonanych w Polsce za czasów okupacji hitlerowskiej. Goebbelsowska machina propagandowa oraz brak jakiegokolwiek wierności prasowej — utrudniały otrzymywanie wiadomości o rzeczywistych stosunkach panujących w krajach okupowanych przez Hitlera. Po zakończeniu zaś wojny — wielu Niemców poza swoimi kłopotami nie widzi zupełnie błędów innych narodów. Dlatego więc zadaniem niemieckiej publicystyki powinno być i dążyć do tego, by niemieckie społeczeństwo zrozumiało wreszcie sens słusznych ciężkich oskarżeń, które spadły na Niemcy, jako skutek zbrodni wojny. Niemcy muszą pojąć

i zrozumieć te sprawy, jeśli chcą podjąć ciężar własnej odbudowy, jak i zobowiązaniem w sprawie zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy.

— Czy sądzi pan, że naród niemiecki — po tym wszystkim, co się stało — sam zrezygnuje z pokutujących dotąd jeszcze w nim zamiarów odwetowych, które są zwykle pretekstem do wszystkich agresywnych wojen?

— Cytowane przez pana — „pokutujące zamiary odwetowe” nie są w każdym razie typowe dla całego narodu niemieckiego.

— W swojej całości pragnie on skończyć wreszcie z polityką wojen i podbojów, a zwłaszcza domaga się tego całkiem zdecydowanie niemiecka klasa robotnicza.

W tym też właśnie celu, aby zapewnić prawdziwą politykę pokoju, w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec połączyły się organizacyjne partie robotnicze — SPD i KPD. Ten proces dale się obecnie zaobserwować już i w zachodnich strefach Niemiec. Połączona niemiec-

ka klasa robotnicza jest najmocniejszą gwarancją pokoju, na jaką stać Niemcy. Mam też nadzieję, że świat właściwie oceni ten polityczny argument niemieckiej myśli pokojowej.

— Czy wierzy pan, że przyszedł rząd centralny Niemiec będzie popularny w Niemczech, jeśli postanowi porozumieć się z Polską?

— Przy możliwościach życiowych, jakie staną się udziałem narodu niemieckiego — trudno wyobrazić sobie taki centralny rząd w Niemczech, któryby nie musiał porozumieć się z Polską. Osiągnięcie średnio - europejskiego poziomu życia przez Niemców przewiduje podniesienie produkcji, co już jest podstawą dla niemieckiego importu i eksportu. Naturalnie, że w pierwszym rządzie Niemcy orientować się muszą na ścisłą współpracę z narodami ze wschodu. Nie ulega żadnej wątpliwości, że znakomita większość narodu niemieckiego popierać będzie politykę porozumienia z Polską.

Wywiad przeprowadził w Berlinie Marian Podkowiński

Pomnik Stanisława Dubois

odstłonięty został w niedzielę w Szczecinie

W niedzielę 15 bm. rozpoczął się w Szczecinie drugi Wojewódzki Zjazd PPS, który stał się wielką manifestacją osiągnięć polskiego ruchu socjalistycznego na Pomorzu Zachodnim. W Zjeździe wzięli udział Przewodniczący Rady Naczelnej PPS, tow. Szwalbe, oraz Sekretarz Generalny PPS, tow. Cyrankiewicz.

Na Placu Niezłomnych odbyła się imponująca masowa manifestacja. Zgromadzenie zagał wiceprzewodnik WKPPS w Szczecinie, tow. Skowron, po czym — powitany długotrwałą owacją — przemówił do zebranych tow. premier Cyrankiewicz. Następnie pochód udał się na plac przed domem Wojewódzkiego Komitetu, gdzie przewodniczący Rady Naczelnej tow. Szwalbe odsłonił obelisk poświęcony pamięci Stanisława Dubois, którego imieniem plac został nazwany. Wreszcie tow. Cyrankiewicz wręczył sztabiet partyjne chorągiew wojewódzkiego i miejskiego Komitetów PPS i od chorągwi odebrał ślubowanie. Podniosła uroczystość za kończąca została odśpiewaniem „Roty”.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się w sali Akademii handlowej obrady Zjazdu. Po otwarciu obrad przez przewodniczącego WK, tow. Patka, oraz po przemówieniach powitalnych, które wygłosił: wojewoda Szczeciński, Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, oraz przedstawiciele PPR, SL, PSL — Lewicy, SD, SP, OKZZ, Bundu i Ligii Kobiet — głos zabrał tow. Szwalbe.

Analizując sytuację gospodarczą tow. Szwalbe oświadczył m. in.: „Sytuacja zależy przede wszystkim od dalszego stalego powiększania produkcji głównie przemysłowej, ale również rolnej. Ważną rolę odgrywa odbudowa i rozbudowa przemysłu jest jedność działania partii robotniczych, wspólne wy-

silki w warsztatach pracy, związków zawodowych, radach zakładowych itp. Poza zwiększeniem produkcji konieczne jest usprawnienie wymiany, głównie przez rozwój spółdzielczości i walkę ze spekulacją. Ruch spółdzielczy opracowuje ciągle drogi swego rozwoju. Drogi walki ze spekulacją ustalone zostały przez Rząd i Sejm na podstawie tez, uzgodnio-

nych w zasadniczych zarysach między partiami robotniczymi. Rezultatem ustaw przeciw-drożyźni, jest masowa akcja klasy robotniczej, która jest ważkim czynnikiem efektywnego zwalczania spekulacji. Zadaniem tego Zjazdu jest m. in. także zmobilizowanie klasy robotniczej zorganizowanej w PPS na Pomorzu Zachodnim do walki przeciw spekulacji.

Liczba ofiar „metalonu” wzrasta!

Kilka kropel trucizny grozi utratą wzroku. Apel władz wojewódzkich do ludności

(J) Przed kilku dniami cała prasa łódzka donosiła o masowych zatruciach alkoholem metylowym, który z chęcią nabywanych w niedostępnych jednostkach dostał się do rąk amatorów wódek, korzystających z „okaz-

ji” nabycia spirytusu po bardzo niskiej cenie. Spirytus ten okazał się trującym „Metalonem”. Według uzyskanych wczoraj z oficjalnych źródeł wiadomości — liczba zatrutych wzrosła do ponad 200

osób. Jak wykazały badania lekarskie — wystarczy wypić choćby dośrodkowo kilka kropel (pół łyżeczki) tej trucizny — aby przez 6 tygodni być poważnie zagrożonym utratą wzroku.

W związku z tym, jak również z powodu wzrostu liczby zatrutych — wojewoda łódzki ogłasza apel do ludności na terenie Kolużek, Łodzi i województwa, aby w interesie własnym każdy, kto nie ma pewności co do pochodzenia wódki spożywanej w ostatnich dniach — zgłosił się na najbliższy punkt lekarski. Zamiedbanie tego kroku może spowodować ślepotę.

Zwracamy uwagę, że „Metalon” nie posiada ani woni, ani smaku, ani barwy którąby go różniła od alkoholu nadającego się do picia. Powtarzamy więc apel — kto nie wie jaką wódkę pić — niech zapobiegliwie w wszelki wypadek niebezpieczeństwu utraty zdrowia i oczu przez zgłoszenie się do najbliższego lekarza.

(—) Bolesław Bierut“.

Podobna depecha nadeszła również od tow. Premiera Cyrankiewicza:

„Goszczę w naszej stolicy delegatami narodów słowiańskich, zebranych na pierwszym plenium Ogólnosłowiańskiego Komitetu, przesyłam życzenia owocnych obrad. Jesteśmy dumni, że właśnie w Polsce wiemy reprezentantów bohaterów narodów Związku Radzieckiego, bratnich narodów — czeskiego i słowackiego — narodów sojuszniczej Jugosławii i Bułgarii.

Wierzę, że Wasze obrady przyniosą dalsze pogłębienie wzajemnego poznania się i zbliżenia naszych narodów, dalszy wkład narodów słowiańskich w dzieło budowy i utrzymania pokoju światowego, oraz przyczynią się do ostatecznej likwidacji resztek faszyzmu, który w tak bolesny sposób nauczył nasze narody wielkiej mądrości: solidarności słowiańskiej.

(—) Józef Cyrankiewicz“.

Za działalność podziemną i szpiegostwo

Sąd postanowił...

WARSZAWA (SAP) — Sąd wojskowy w Warszawie ogłosił wczoraj wyrok w sprawie członków t. zw. „organizacji polskiej NSZ”.

Sąd skazał Zalkuńskiego i obu Dybowskich na karę śmierci i konfiskatę mienia. Franciszka Wąsa na 10 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na 3 lata, — na mocy amnestii karę więzienia złagodniono do 5-ciu lat. Witold Bayer skazany został na 6 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na 3 lata. Na

mocy amnestii wyrok więzienia złagodniono do 3 lat. Mieczysław Sysło skazany został na 6 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 2-ech lat. Na mocy amnestii karę więzienia złagodniono do 3-ech lat. Stanisław Morawski i Roman Załucki skazani zostali każdy na 5 lat więzienia, oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na przeciąg jednego roku. Na mocy amnestii obydwoj oskarżonym karę darowano całkowicie.

U źródeł imperializmu USA

Ameryka nie przeklina wojny

Odżywają metody bliskie epoce podbojów kolonialnych

Nie wszystkie granice, którymi obficie pokratkowany był świat przed ubiegłą wojną — granice tak ważne dla polityków — miały jednakowe znaczenie dla ekonomistów. Świat pieniądza, świat władzy gospodarczej w zupełnie innych wymiarach dzielił się na zupełnie inne organizmy. Przedwojenni ekonomiści socjalistyczni W. Brytanii (Horrabin, Cole) na zasadzie współzależności państw i krajów, dopełniających się wzajemnie w swym życiu gospodarczym — dzielili świat na pięć wielkich części, nazywanych przez nich „grupami ekonomicznymi”. Aczkolwiek podział ów był może zbyt schematyczny, aczkolwiek granice owych grup nie były tak wyraźne, jak granice polityczne krajów, niemniej jednak zrozumienie dziejów polityki lat ostatnich, a także lat najbliższych niezmiernie ułatwia właśnie takie założenie.

korony przeniosło się do skarbów „królów dolara”.
AMERYKA NA DRODZE IMPERIALIZMU
Ameryce wojna po raz drugi przyniosła bogactwo. Nie liczą się bowiem w bilansach gospodarczych kieszki pod Pearl Harbour, czy też mogły żołnierzy amerykańskiego korpusu ekspedycyjnego. Liczy się złoto. A tego jeszcze raz napłynęły olbrzymie fa' do skarbów Wujka Sama. Dlatego Ameryka nie przeklina wojny, nie przeklina i nie wyrzeka się jej siewców, kapitalizmu i faszyzmu (ku któremu dziś coraz wyraźniej grawituje ów osławiony i przesławiony kraj wszelkich „demokracji”).

kraj lynchu i Ku Klux Klanu. Dlatego też w momencie, gdy W. Brytania leczy rany zadane przez wojnę, gdy powoli wprowadza u siebie coraz to nowe momenty sprawi dliwości społecznej i dziejowej — Ameryka zawróciła na drogę zdecydowanego imperializmu, skłania się ku metodom bliskim epoce podbojów kolonialnych.

WSPÓLNY PATRONAT

Oczywiście nie obchodzi się to bez wewnętrznego zwalczania u siebie wszystkiego, co cechuje odrębność konkurentów z „trójpołówki świata”. Stąd właśnie owo nasilenie wpływów reakcji społecznej w Ameryce, stąd

cofnięcie rozwoju rzeczywistej demokracji, które obserwujemy w postaci antyrobotniczych posunięć władcy krajów dolara, stąd usiłowania poparcia w Wielkiej Brytanii i poza nią na kontynencie Europy wszystkiego, co przez swą postawę, przez swe działania mogłoby zatrzymać w biegu koło historii, koło biegnące po ścieżce postępu i rozwoju społecznego Starego Świata.

Pod tym to patronatem łączą się we wspólnej walce z postępem i demokracją lewicowego typu partie angielskiej reakcji, pod tą banderą płyną do Grecji czy Turcji stłuki wyławowane bronią.

Zawratyński

NASZ felieton

Konstruktor w sidłach

Kto z nas nie pamięta i nie myśli ze wstętem i oburzeniem o nazwie Messerschmidt, która w okresie ostatniej wojny tak mocno wryła się w pamięć ludności cywilnej, nekanej bronią pokładową i bombami mniejszego kalibru z samolotów tej nazwy.

Specjalnie, z wyszukaniem sadyzmem używano tych myśliwców do napałów na uciekającą ludność cywilną, która kosztowno dosłownie bronią pokładową, wywołując panikę i zamieszanie, w którym tysiące ludzi, chroniących się przed skutkami wojny, znajdowały śmierć na drogach, szosach, w lasach i górach. Powinno się zdawać każdemu, że twórca tej śmiertelności maszyny, oddanej na usługi zbrodni i barbarzyństwa, powinien zgiąć w pogardzie i przekleństwie, że przynajmniej powinna mu być odebrana możliwość pracy nad wynalazkami, których celem była śmierć milionów ofiar.

A tymczasem?.. W prasie amerykańskiej można się dowiedzieć wielu ciekawych szczegółów o życiu i powodzeniu konstruktora tych maszyn, który równocześnie był jednym z czynnych członków i aktywnych działaczy partii hitlerowskiej. Przebywa on najspokojniej w świecie, w swym własnym mieszkaniu w Norymberdze, gdzie oczekuje ewentualnego procesu denazyfikacyjnego i w WOLNYCH CHWILACH PRACUJE NAD NOWYMI WYNALAZKAMI.

Messerschmidt oświadczył dziennikarzom, że nie wyjawia szczegółów swych wynalazków gdyż NIE WIDZI MOŻLIWOŚCI ICH EKSPLOATACJI W NIEMCZECH. — Pokreślił on również z całą szczerością, że otrzymał propozycję z zagranicy, ale ODRZUCIŁ JE. Niemniej jednak w dalszym ciągu rozważa pewne korzystne, amerykańskie propozycje. Prostu walczy jak władca między chęcią zrobienia grubego majątku, a uwielbieniem dla metod hitlerowskich, w służbę których najchętniej znowu oddałby wszystkie swoje techniczne osiągnięcia. Swoje możliwości i doświadczenia Messerschmidt ocenia bardzo pozytywnie, ponieważ jak doszło do publicznej wiadomości, zatrudniła on u siebie szereg agentów, którzy starają się przeobrazić jego pomysły w wartość pieniężną.

Jeżeli chodzi o jego przekonania polityczne, są one powszechnie wiadome, aczkolwiek Messerschmidt stara się obecnie tłumaczyć swoim rozmówcom, że w 1933 r. wstąpił do partii hitlerowskiej tak, jak się wstępuje do klubu, lecz nie dał się wciągnąć w sidła nazistowskie. W jakimże takim razie wciągnął się sidła oddając brunatnym hordom do dyspozycji wszystkie swoje wynalazki? Bezcelność niemiecka zaiste nie ma granic. Czekajmy jeszcze trochę, a wkrótce się dowiemy, że Messerschmidt odda swoje maszyny Niemcom dla zbawienia polku, bezpieczeństwa i demokracji!..

WIK.

CHLEBA NIE BRAKNI

Aparat „Społem” dostarczy potrzebnych ilości zboża

Przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej zwrócił się do Prezesa Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem” tow. posła Jana Zerkowskiego z prośbą o naświetlenie aktualnej sytuacji żywnościowej.

Spółdzielczość, posiadając szeroką sieć wymiany w postaci około 6 tysięcy wiejskich spółdzielni handlowych ma żywy i bezpośredni kontakt z producentem wiejskim. To też Towarzystwo Prezes posiada niewątpliwie najlepsze możliwości dokładnej oceny bieżącej sytuacji żywnościowej. Jak się ona zdaniem Towarzystwa przedstawia?

— Sytuacja na odcinku zbożowym, a zboże jest przecież podstawowym artykułem, w ostatnim okresie doznała znacznej poprawy. Wpłynęły na to deszcze, które przerwały niebezpieczny dla pól okres posuchy, oraz rozpoczęła społeczna akcja walki z drożyzną i spekulacją.

Chłop, spokojny o swoje przyszłe zbiorzy, uznał, że obecnie bez obawy o wyżywienie rodziny i inwentarza może sprzedać zapasy, jakie miał zamiar przechować nawet na okres późniejszy.

Od tego momentu podaż wydatnie się zwiększyła, wskutek czego ceny spadły do poziomu 3.000 — 4.000 zł. za 100 kg i mają nadal tendencję zniżkową.

Rozpoczęta ostatnio w oparciu o uchwalone przez Sejm ustawy społeczna akcja i walki z drożyzną i spekulacją wpływa także dodatnio na sytuację rynkową. Rezultaty tej akcji w miarę jej rozwoju niewątpliwie jeszcze wzrosną.

Istniejąca podaż łącznie z importem zza granicy daje pełną gwarancję spokojnego przetrwania do nowych zbiorów. Chleba nie zabraknie. Zadaniem chwili jest dostarczenie każdego kilograma ziarna sprzedanego przez rolnika, najkrótszą drogą do konsumenta.

— Istotnie, wobec dobrej oceny sytuacji zbożowej wydaje się to najważniejszym zadaniem. — A jaką rolę spełnia na tym odcinku spółdzielczość?

Zaginęli

(a) Komenda Miejska MO coraz częściej sygnalizuje zaginięcie różnych osób. I tak, 12 bm. o godz. 20 wyszedł z domu 40-letni Samuel Beła i nie powrócił. Dn. 10 bm. o godz. 16 wyszli z domu rodzicielskiego przy ul. Bema 14 16-letni Feliks Urbański i 14-letni Józef Kowalski i nie powrócili, zaś dn. 11 bm. wyszedł z domu przy ul. Gimnastycznej 11 62-letni Włodzisław Jau, który również nie powrócił.

— Szeroka sieć spółdzielni wiejskich jest największym aparatem bezpośredniego skupu od rolnika. — Stąd rola spółdzielczości w sprawnym przeprowadzeniu wymiany towarów między wsią i miastem jest olbrzymia. Zadaniem „Społem”, jako jedynej centrali gospodarczej spółdzielczego skupu żywności, jest skoordynowanie działalności spółdzielni terenowych z pracą Funduszu Aprowizacyjnego. Prócz tego „Społem” przez swój własny aparat terenowy, przede wszystkim przez młyny, skupuje zboże bezpośrednio od chłopów.

Ogółem „Społem” zobowiązało się dostarczyć dla Funduszu Aprowizacyjnego do czasu ukazania się zboża z nowych żniw 30.000 ton zboża. — Akcja ta jest w toku.

— Pod adresem „Społem” pał

ostatnio ze strony ministra Aprowizacji zarzut nieujawnienia zapasów zboża państwowego, złożonego w magazynach placówek spółdzielczych. Jak jest zdanie tow. Prezesa w tej sprawie?

— Zarzut ten nie jest słuszny. —

Wypadki nieujawnienia zapasów zboża państwowego przez „Społem” nie miały nigdy miejsca. Hości zboża będące przedmiotem zarzutu, ujawnione rzekomo przez inspektorów Ministerstwa Aprowizacji, były na zlecenie tegoż Ministerstwa skierowane do przemianu na zaopatrzenie kartkowe. Znajdowały się one zresztą już w magazynach młynów.

Zboże to miało więc już swoje określone przeznaczenie. Tymczasem inspektorzy Ministerstwa Aprowizacji ponownie zakwalifikowali te ilości, jako stojące do dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji. Ta podwójna buchalteria spowodowała znieskształcenie obrazu stanu faktycznego.

W dniu 14 czerwca 1947 roku zmarł nagle nasz długoletni pracownik

+

Antoni Stanisław Martynowski

KSIĘGOWY ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ

W zmarłym tracimy nieustrudzonego człowieka pracy i dużych zalet charakteru współpracownika.

DYREKCJA,
RADA ZAKŁADOWA
I
ZWIĄZEK ZAWODOWY
ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ

Dnia 14 czerwca 1947 roku zmarł nagle

+

Antoni Stanisław Martynowski

DLUGOLETNI KSIĘGOWY ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ

W zmarłym tracimy zacnego charakteru człowieka, kolegę i najlepszego przyjaciela.

Rodzinnie Jego składamy wyrazy szczerego i głębokiego współczucia.

KOLEŻANKI I KOLEDZY

SPORT

Liderzy utrzymali swe pozycje

Dużo bramek — mało zmian po niedzielnych walkach o ligę

Miniona niedziela w rozgrywkach o wejście do ligi nie przyniosła istotnych zmian w tabelach. Liderzy obronili swoje pozycje, jedynie w dolnych rejonach nastąpiły drobne przesunięcia.

W grupie pierwszej uzyskano następujące wyniki:
Polonia W-wa — Wisła 2:2 (1:1),
KKS Poznań — Skra 7:1 (1:0),
Motor — Polonia Byd. 0:4 (0:1),
Ognisko — Polonia Świd. 2:3 (2:1).

Wisła odparła atak swego najsilniejszego rywala, a uzyskawszy remis w Warszawie ma większe szanse na utrzymanie do końca pierwszej pozycji w grupie.

Polonia bytomska wysunęła się na trzecie miejsce korzystając z odpoczynku Szombierki. Na pozostałych pozycjach nie zaszły zmiany, z wyjątkiem miejsca siódmego, które objęła Polonia Świdnica spychając na ósme miejsce Ognisko z Siedlec.

| | | | |
|---------------------|---|------|-------|
| 1) Wisła | 7 | 13:1 | 37:5 |
| 2) Polonia W-wa | 7 | 12:2 | 32:12 |
| 3) Polonia Bytom | 8 | 11:5 | 29:15 |
| 4) Szombierki | 7 | 10:4 | 20:11 |
| 5) KKS Poznań | 7 | 9:5 | 43:10 |
| 6) Skra | 7 | 4:10 | 10:27 |
| 7) Polonia Świdnica | 7 | 3:11 | 9:18 |

| | | | |
|------------|---|------|-------|
| 9) Ognisko | 7 | 2:12 | 11:45 |
| 9) Motor | 7 | 0:14 | 8:56 |

W drugiej grupie jedyną niespodzianką było zwycięstwo Rymera nad RKU wszystkie inne spotkania przyniosły sukcesy faworytom. Oto wyniki:

| |
|----------------------------------|
| Orzeł — Gedania 2:5 (1:1), |
| ZZK Łódź — AKS 0:3 (0:2), |
| Pomorzanin — Radomiak 2:0 (2:0), |
| Cracovia — Grochów 10:2 (7:2), |
| RKU — Rymier 0:3 (0:3). |

Tu zmiana dotyczy miejsca trzeciego. Rymier po swym zwycięstwie wyprzedził RKU, które z kolei spadło aż na piąte miejsce mając przed sobą jeszcze Pomorzana. Od tej pozycji do dziesiątego miejsca kolejność pozostała bez zmian.

| | | | |
|--------------|---|------|-------|
| 1) AKS | 8 | 14:2 | 22:7 |
| 2) Cracovia | 8 | 11:5 | 31:14 |
| 3) Rymier | 8 | 11:5 | 22:15 |
| 4) Pomorzana | 8 | 9:7 | 21:16 |
| 5) RKU | 8 | 9:7 | 15:13 |
| 6) Radomiak | 8 | 7:9 | 12:14 |
| 7) Gedania | 7 | 6:8 | 14:13 |
| 8) ZZK Łódź | 8 | 6:10 | 15:26 |
| 9) Orzeł | 7 | 4:10 | 12:16 |
| 10) Grochów | 8 | 1:15 | 10:40 |

W grupie III cztery mecze dały następujące wyniki:

| |
|---------------------------------------|
| WMKS — Garbarnia 1:6 (1:0), |
| Tęcza — LKS 1:3 (0:2), |
| PKS Szczecin — KKS Olsztyn 1:2 (0:2), |

Lublinianka — Czuwaj 9:1 (1:0). LKS bezapelacyjnie prowadzi. Aby jednak utrzymać te pozycje do końca rundy, trzeba koniecznie przynajmniej zremisować z Wartą. Wiemy, że lodzianie mogą i chcą wygrać ten mecz.

Warta ma 2 pkt. mniej, ale już lepszy stosunek bramek. Tęcza utrzymuje się na trzecim miejscu mając przewagę jednej gry i jednego punktu nad Garbarnią. Miłośnicy KS Katowice znajdują się już w strefie, z której nie można zagrozić nawet trzeciemu w tabeli zespolowi.

| | | | |
|-----------------|---|------|-------|
| 1) LKS | 7 | 14:0 | 31:6 |
| 2) Warta | 7 | 12:2 | 38:7 |
| 3) Tęcza | 7 | 9:5 | 18:12 |
| 4) Garbarnia | 6 | 8:4 | 20:10 |
| 5) Lublinianka | 6 | 7:5 | 19:18 |
| 6) WMKS | 6 | 6:6 | 15:25 |
| 7) KKS Olsztyn | 7 | 3:11 | 13:21 |
| 8) Czuwaj | 7 | 3:11 | 7:21 |
| 9) PKS Szczecin | 8 | 0:16 | 4:37 |

Dymsza sędziuje — sędziowie będą grać!

Po meczu Prasa — Artyści, odbyło się kilka spotkań o lokalnym znaczeniu, Rad Zakładowych przeciw dyrekcjom fabryk, administracji zakładów fabrycznych ze strażą pożarną itp. Podobno nawet, w ścisłej zresztą tajemnicy rozegrano mecz, w którym przedstawiciele jednej z organizacji młodzieżowych spotkali się z swym kierownictwem partyjnym. Wynika z tego, że przykład dziennikarzy sportowych Łodzi i artystów podzielał zarażliwie. Nie jest więc wykluczone, że w dalszym ciągu aktywizacji futbolowej osób i instytucji raczej luźno ze sportem związanych, będziemy świadkami meczów takich jak np. Komisja Specjalna przeciw inicjatywie prywatnej, poborcy podatkowi kontra płatnicy itd.

Jesteśmy na najlepszej drodze do objęcia piłkarstwa całej Łodzi bez względu na wiek i płeć. Na razie jednak odbywa się w dalszym ciągu działanie wstępne, to zna-

AKS a nie Garbarnia w finale mistrzostw szczypiorniaka

Do jednej z grup, w której walczyły 3 drużyny szczypiornistów o wejście do finału mistrzostw Polski, zaliczono Garbarnię z Krakowa, AKS z Chorzowa oraz TUR Łódźki. Rozgrywki toczyły się w Krakowie, na boisku „Cracovii“.

Drużyna która uzyskała pierwsze miejsce w tych rozgrywkach kwalifikowała się do pułki finałowej. W kołach fachowych licząco, iż tą właśnie drużyną będzie miejscowa „Garbarnia“, mając w swym składzie takich zawodników, jak Lipiński i Baż. Lecz stare przysłowie, głoszące, że: „piłka jest okrągła“ zmieniło nieco papierowe wyliczenia. Zmieniło już po meczu AKS-u z TUR-em łódzkim. O ile porażka TUR-u z Garbarnią w stosunku 7:4 wykazała równorzędną grę, a o porażce lodzian zdecydował beznadziejnie słaby atak, to Ślązacy wykazali przewagę prawie we wszystkich liniach swej drużyny, bijąc TUR w stosunku 11:4.

Ostatnim spotkaniem półfinałowym był mecz Garbarni z AKS-em. Garbarnia prowadząc do 28 min. gry 7:5, schodzi po 30 minutach gry, pokonana z boiska z wynikiem 8:7. Posiadając przewagę jednej bramki, krakowianie zaczęli grać „na czas“, zapominając o tym, iż nie jest to piłka nożna. Dwa pociągnięcia Ślą-

zaków na bramkę przyniosły im w rezultacie zwycięstwo.

AKS posiada w szeregach swych doskonałych napastników jak Majer o dużej dyspozycji strzałowej i potwornej sile strzałów. Poświęcenie, ładne przeboje oraz precyzyjne strzały na bramkę zdecydowały o zakwalifikowaniu się drużyny śląskiej do finału Mistrzostw Polski w szczypiorniaku.

Czechosłowacja w finale pucharu Davis'a

Czechosłowacy tenisiści uzyskali niespodziewanie olbrzymi sukces. Jest nim nie tylko zakwalifikowanie się do finału strefy europejskiej, ale przede wszystkim bezapelacyjne zwycięstwo nad Francuzami w stosunku 5:0. Takiej klęski Francji nikt nie przewidywał. Sami Czesi liczyli w najlepszym dla siebie wypadku na nikłe zwycięstwo 3:2.

OMTUR — PŁOMIEN — CZOLINKO 4:2 (1:1)

Rozegrane zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy C II rundy między drużynami Płomienia i Czółenka zakończyły się zwycięstwem OMTUR-owców w stosunku 4:2 (1:1). Drużyna fabryczna tylko do przerwy zdołała stawić większy opór, po przerwie Omturownicy całkowicie przejęli inicjatywę w swoje ręce, wykazując wyższość techniczną. U zwycięzców na wyróżnienie zasługuje atak. Bramki strzelił: Linkowski 2, Jaszczak i Ochrym po jednej. Sędziował ob. Karpiński.

RKS TUR-Łódź komunikuje:

SEKCYJA PIŁKI NOŻNEJ.

W związku z rozpoczynającym się w środę, dnia 18 czerwca 1947 r. Mistrzostwami Juniorów na rok 1947 — Zarząd Sekcji Piłki Nożnej RKS TUR Łódź zwołuje na wtorek dnia 17 czerwca r. na godz. 18-ta, na boisku własnym w Parku Ludowym, generalny trening wszystkich młodocianych zawodników Sekcji, w celu ustalenia składu drużyny na pierwszy mecz w dniu 18 czerwca 1947 r. Obecność zawodników i członków Zarządu Sekcji, obowiązkowa!

SEKCYJA KOLARSKA.

Zarząd Robotniczego Klubu Sportowego TUR w Łodzi, zwołuje na piątek dnia 20 czerwca 1947 r. na godz. 19-ta w lokalu Klubu przy ul. Sienkiewicza 26, zebranie członków Sekcji Kolarskiej RKS TUR w Łodzi.

W związku z powyższym, udział wszystkich członków Sekcji oraz sympatyków kolarzy, chcących zasilić Sekcję Kolarską RKS TUR, winien być obowiązkowy i punktualny.

Blizniacy biją rekordy!

Mistrzostwa I. atletyczne juniorów

W rozegranych w sobotę i niedzielę mistrzostwach Łodzi juniorów w lekkoatletyce, drużynowo zwyciężył H. K. S., zdobywając 182 pkt. Na drugim miejscu uplasowali się juniorzy Fabj. K. S. 134 pkt., przed Ł. K. S. — 37 pkt.

W zawodach uzyskano szereg dobrych wyników, a na specjalną uwagę zasługują rekordy okręgu (juniorów) w skoku w dal Kuna (PKS) — 625 cm uzyskany i w rzucie oszczepem Garnarczyka Zb. — 57,48 m. Garnarczyk poprawił przedwójny rekord o... 11,48 m!!! Poza tym Osmólski ze Zrywu ustanowił nowy rekord w biegu na 1.500 m, uzyskując 4:42,0, a HKS w sztafecie 4x200 — 1:47,3.

W barwach HKS-u wystąpili bliźniacy Zbigniew i Stanisław Garnarczykowie, którzy byli do siebie tak podobni, że komisja sędziowska

poleciła jednemu z nich (Zbigniewowi)... nałożyć na rękę zegarek, by w ten sposób móc odróżnić.

Wyniki techniczne.
60 m. — 1 Kun (PKS) 7,6, 2 Bialek (Zryw) 7,8; 500 m. — 1 Stempłowski (PKS) 1:18,0, 2 Sobczak (HKS) 1:18,9; pchnięcie kulą — 1) Garnarczyk Zbigniew HKS 12,07, 2) Ostapowicz HKS 11,90; skok w dal — 1) Kun (PKS) 625 cm, 2) Zielniński HKS 559; sztafeta 4x75 — 1) PKS 37,2, 2) HKS 37,4; rzut oszczepem — 1) Garnarczyk Zb. HKS 57,48, 2) Garnarczyk St. HKS 49,40 m; 100 m. — 1) Kun (PKS) 11,8, 2) Hofmolek (HKS) 12,0; skok wzwyż — 1) Kun 140, 2) Durajski PKS 135; 1.500 m. — 1) Osmólski (Zryw) 4:42,0, 2) Białkowski (HKS) 5:53,6; sztafeta 4x200 — 1) 1:47,3, 2) LKS 2:01,8; rzut dyskiem — 1) Garnarczyk St. 38,14, 2) Garnarczyk Zb. 37,84



X

Zdarzało mu się często wracać do domu nocą, ale nigdy dotąd nie zastawał Iwonny pogrążonej we śnie, i nigdy sam nie otwierał sobie drzwi sypialni. Gdy tylko klucz zaczynał obracać się w zamku, wewnątrz mieszkania zapalało się światło i — otulając się w swój brązowy szlafrok — żona jego przybiegała boso do korytarza, by uściskać go, dowiedzieć się o przebieg akcji ratunkowej, uzalić się nad jego zmęceniem i wyczerpaniem. Potem podchodziła do kucharki gazowej, by przygotować mu natychmiast coś gorącego do picia. Rękami, których ruchy nie były jeszcze zupełnie skoordynowane po nagłym przebudzeniu, przesuwiała w kuchni garnuszki, rondelki i szklanki...

Tym razem już na zakręcie schodów dostrzegł światło w korytarzu ich mieszkania, a gdy wszedł do przedpokoju drzwi sypialni otworzyły się. Ale za-

miast twarzy Iwonny, tej twarzy jednocześnie zaniepokojonej i radosnej, o rysach, zamazanych jeszcze snem, i przymkniętych powiekach, które zmuszały ją do podnoszenia głowy, by rozejrzeć się po oświetlonym jaskrawo korytarzu, ujrzał we drzwiach grubą sylwetkę sąsiadki z parteru, pani Lepyo, jej nieruchoma, płaska twarz, jej denerwujące, rozkołysane koleczki i rudawe włosy, które przypominały mu zawsze przegniłe liny, coś, czego nienawidził chyba najbardziej ze wszystkich rzeczy na świecie.

Nim zdążył zaniepokoić się, spotykając ją w swym mieszkaniu, uczuł gniew. Jakże mogła się tu dostać! I oto witała go teraz w jego własnym domu ona właśnie, ta kobieta, której zalecani odrzucał zawsze z obrzydzeniem, gdyż miała w porcie opinie starej stręczycielki! Spoglądała na niego owym śmiałym wzrokiem bez obłonek, jakim patrzyła zawsze na mężczyzn.

— Niedobrze jest, wie pani! — rzekła.
— Cóż się stało? — zapytał, wieszając swe palto na haku.

— Żona pana zemdlła na schodach. Pani Briand pomogła mi zanieść ją na górę. Położyliśmy ją do łóżka. Był doktor. Zrobił jej zastrzyk. Powiedział, że serce jest bardzo osłabione. Przyjdzie znów jutro rano...

Pierwszą rzeczą, jaką spostrzegł Renaud, wszedłszy do pokoju, był strzęp brązowego papieru do pa-

kowania, który okręcono dookoła lampy i który przepuszczał mętne, słabe światło, koloru zaschniętej krwi.

Ywona leżała na łóżku. Właściwie nie leżała, a była niejako wchłonięta przez materac, który drażyła bezwładem swego ciała, echującą ciężko chorych, lub zmarłych, których cały korpus obciąża stałe to samo miejsce. Jej nieruchoma twarz zdawała się być wydłużona z powodu niezmiernie bledości; z pomiędzy prawie domkniętych warg wydierał się nieustannie świsł. Największą grozą budziły jej włosy, których pasma, sklejone potem opadały na policzki. Renaud pomyślał, że widział już kiedyś takie włosy i taką twarz; poszukiwał w pamięci i nagle przypomniał sobie żonę kapitana „Aleksandra“, leżącą nieruchomo na pokładzie „Cyklonu“.

Przed wszystkim chciał pozbyć się niezdolnej obecności sąsiadki.

— Dziękuję pani — rzekł do niej. — Teraz zajmę się nią już sam.

Ale pani Lepyo nie ruszyła się.

— Och, skoro tu już jestem... — rzekła.

— Nie, dziękuję pani. Umiem pielęgnować moją żonę, mam już wprawę. Czy powinna zażyć jakieś lekarstwo?

(C. d. n.).

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94.

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieckiego (Piotrkowska 127), Zajaczkiewicza (Zielony Rynek 37), Górczyckiego (Przełaz 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Pałacowa 56), Steckela (Limanowskiego 37).

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Jaracza 27. Dziś punkt, o godz. 19-ej, głośna tragikomedia hiszpańska F. de Rojas „Celestyna” w reżyserii L. Schillera.

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługują prawo wstępu na to widowisko.

TEATR TUR. Dziś o godzinie 19-ej min. 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry — „Śluby Panieńskie” w reżyserii St. Dączyńskiego.

W czwartek, dnia 19 czerwca z przyczyn niezależnych od Dyrekcji, Teatr TUR nieczynny. Bilety zakupione na czwartek ważne — w piątek dnia 20.6.47 r.

TEATR „SYRENA”

Trauguttia 1. Ostatni tydzień. Dziś „Artyści” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. Dymnszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny”.

Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY D. Ż.

ul. Dąbskiego 34.

Dziś o godzinie 19.30 jedno przedstawienie najwspanialszej komedii G. B. Shawa „Żołnierze i Bohater” z udziałem Hanny Bielickiej, Heleny Buczyńskiej, Adolfa Chronickiego, Kazimierza Dejunowicza, Adama Mikołajewskiego, Danuty Szafarskiej, Ludwika Tatarskiego i Feliksa Zukowskiego. Reżyseria — Józef Wyszomirski, dekoracje — Konstanty Mackiewicz. Kasa czynna 10—12 i od 15-ej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Gościnne występy EŁNY GISTEDT. Dziś w dalszym ciągu tryskająca werwą i humorem operetka E. Kalmana w 3-ach aktach „Księżniczka Czardasza” z niezrównaną odtwórczynią roli głównej Elną Gistedt.

W pozostałych rolach wystąpią: — M. Ślaski, S. Piasecka, K. Chorzewski, K. Koszeła, D. Lubowska, W. Zwoliński i inni. Reżyseria B. Horoski, Choreografia w układzie J. Cieślowskiego. Orkiestra pod dyr. Z. Wiehlera. Oprawa sceniczna E. Grajewski.

Bilety wcześniej na nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej nr 102-a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

Uwaga. Początek punktualnie o godz. 19-ej.

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich.

KONCERTY

FILHARMONIA ŁÓDZKA

W piątek 20 czerwca b. r. odbędzie się XXXIV Koncert Symfoniczny. Program zawierać będzie wyłącznie dzieła W. A. Mozarta. Jako solista wystąpi znakomity pianista Edmund Rezler, który odegra koncert fortepianowy A-dur z tow. orkiestry. Ponadto usłyszymy uverture do op. „Wesele Figara” oraz symfonię g-moll. Dyryguje Władysław Rączkowski. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk”.

OFIARY

Zamiast kwiatów na trumnę Kolegi Osieńskiego Władysława Rada Zakładowa Naczelnej Dyrekcji P.P. „Film Polski” ofiaruje sumę zł 3.000.— (trzy tysiące złotych) na R. T. P. D.

ŁÓDZKIE NAUKOWE TOWARZYSTWO LEKARSKIE

W środę dnia 18 czerwca o godz. 19-tej odbędzie się posiedzenie naukowe Towarzystwa w sali przy ul. Wodnej 40 P.Z.H.

RADIO

Program na wtorek 17 czerwca 1947 roku

14.00 (L.) Z twórczości Bizeta (pl.), 14.30 (L.) „O wyborze zawodu” — pog., 14.40 (L.) Kron. i kom., 14.45 (L.) Koncert reklam, 15.00 Pog. dla dzieci „W ciemnikowym domku”, 15.20 Arle operowe w wyk. A. Majaka — bas., 15.40 Goedicke — Sonata op. 10 w wyk. K. Halpona — skrzypce, 16.00 Dziennik 16.12 (L.) Pog. M. Zagajnego pt. „P. C. H. reorganizuje handel detaliczny”, 16.22 Aud. rozrywkowa, 16.55 Aud. dla młodzieży, 17.10 Pog. gospod., 17.20 „Utwory Starych Mistrzów”, 17.45 Porad. język., 18.00 Muzyka taneczna, 18.30 „Nauka przy głośniku”, 18.55 Aud. liter. — „Za górami za lasami”, 15.15 (L.) „Zwiedzamy ziemie łaską” — pog. W. Jędrkowicza 19.25 (L.) Fel. sportowy Red. L. Szumlewskiego, 19.30 (L.) Recital fortep. T. Kerner, 20.02 Dziennik, 20.30 Koncert symfon., 21.25 Recenzja z książki „Jarosław Dąbrowski” 21.30 Piosenki w wyk. M. Zimnińskiej, 21.05 Wywiad z rektorem Akademii Sztuk Pięknych, 22.00 „Pocioty” S. Żeromskiego, 22.15 Aud. rozrywk., 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.25 (L.) Progr. lok. na jutro.

Życie partyjne PPS

Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej zostali delegowani:

wtorek 17.6.1947 r.

Koło przy P. F. A. E. ul. Przędzalniana 71 godz. 15 min. 45 — tow. Pieńkowski Eugeniusz.

Koło przy f-mie Reinfeld ul. Podulniowa 67 — godz. 16-ta — tow. Szumczak Marian.

P. Z. P. D. Nr 5 ul. Łukasiewicza 4, godz. 16-ta tow. Zmudowski Feliks — zebranie międzypartyjne.

Koło przy P. C. H. ul. Piotrkowska 152 godz. 17-ta — tok. Wyrwa-Rajch Stanisław.

Koło przy P. Fabr. Met. Nr 3 ul. Wólczyńska 224 — godz. 16-ta — tow. Sobociński Mieczysław.

Dzielnica „Koziny” ul. Letnia 3/5 zwołuje w dniu dzisiejszym o godz. 17-ej zbiórkę milicji partyjnej. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Koło Centr. Zaop. Mat. Przem. Wł. ul. 6-go Sierpnia 4 godz. 16-ta — tow. Timofiejew Grzegorz.

środa, 18.6.1947 r.

Koło przy f-mie „Rasching” ul. Sienkiewicza 70/72 godz. 15 min. 30 — tow. Miszczowski Władysław.

Koło przy Państw. Fabr. Wstałek Nr 3 ul. Srebrzyńska 42 — godz. 13, tow. Kowalczyk Stefan.

PODZIĘKOWANIE

Orkiestra Państw. Zakł. Przem. Wiók. dawn. „J. K. Poznaniński” jak również orkiestra Państw. Zakł. Przem. Baw. nr 2 w Łodzi — za bezinteresowne wzięcie udziału w pogrzebie tow. Rosłaka Franciszka — najserdeczniejsze podziękowanie składa

Dzielnica „Zielona” Polskiej Partii Socjalistycznej

Z Życia OM TUR

Komitet Miejski OM. TUR wzywa wszystkich sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych do osobistego stawienia się w dniu dzisiejszym w godz. 15—18 w lokalu Komitetu (Kopernika 8) w sprawach służbowych.

Komitet Miejski OM. TUR zwołuje na środę dn. 18 b. m. o godz. 18 odprawę przewodniczących i sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych OM. TUR. Obecność wymienionych na odprawie, która odbędzie się w lokalu KW. OM. TUR przy ul. Kopernika 8 obowiązkowa.

NOWY KM W GŁOWNIE

W Głownie na ogólnym zebraniu w dn. 14 b. m. wybrano nowy Komitet Miejski w składzie: przewodniczący — tow. Kazimierski Marian; w. przewodniczący — tow. Kolaček Jerzy; sekretarz — tow. Fabański Mieczysław; skarbnik — tow. Nowak Bolesław; członek Komitetu — tow. Romejko Ludwik.

Proces bez świadków

Zastępca komendanta obozu straceń w Chełmnie stanie wkrótce przed sądem łódzkim

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi prowadzi dochodzenie w sprawie zastępcy komendanta obozu straceń w Chełmnie nad Nerem, Waltera Pillera.

Piller od 1944 r. był zastępcą komendanta obozu w Chełmnie, Hansa Bootmana członka SS-Sonderkommando, który ujęty przez Polską Misję Wojskową w Niemczech popełnił samobójstwo w wię-

zieniu. Piller wydany został Polsce przez władze radzieckie. Ostatnio przebywał w obozie jeńców w Rewalu.

Piller przyznaje się, że w 1944 r. w czasie jego pobytu w Chełmnie zginęło ponad 17 tys. Żydów z terenu Warthegau i Generalnego Gubernatorstwa. Podczas likwidacji tego obozu uratowały się cudem zaledwie trzy osoby: 15-letni

Żyd — Srebnik, który w czasie egzekucji przed ucieczką Niemców został postrzelony i zdołał wyczołgać się z terenu obozu, Żurawski — człowiek w średnim wieku, który dzięki swej atletycznej budowie, znalazłszy nóż kuchenny przedarł się przez niezbyt liczny korдон policji, zajętej paleniem pozostałych w obozie więźniów i postrzelony w czasie ucieczki ukrył się przed ekwipażem parę dni do wkroczenia Armii Czerwonej, oraz starosta łódzki — Oliskiewicz, który dzięki interwencji swej sasiada — Niemca nie został rozstrzelany, a po 16-dniowym więzieniu w piwnicy został zwolniony. Zeznania tych świadków, załączone są do akt sprawy, niewiele jednak będzie się z nich korzystać w toku rozprawy. Oskarżony sam przyznaje się m. in., że przy likwidacji obozu w nocy z 16 na 17 stycznia 1945 r. zabił osobiście 17 ludzi.

Przesłuchiwania władz sowieckich wydołyły z Pillera i inne szczegóły o wcześniejszej jego działalności jak to, że w 1942 r. prowadził on akcję odgrzebywania zwłok pomordowanych w obozach koło Bydgoszczy i tam zabił 3 przeznaczonych mu do pracy ludzi, tylko dlatego, że byli wyczerpani i niezdolni do intensywnej pracy.

Leźnia dla chorych w sanatorium łagiewnickim pod Łodzią

(t) Od lat wydział zdrowia przy Zarządzie Miejskim w Łodzi prowadzi sanatorium dla pierśiowych chorych dzieci w Łagiewnikach pod Łodzią. Sanatorium to jest stale przepelnione, bowiem, zwłaszcza po wojnie, liczba dzieci chorych na gruźlicę, lub zagrożonych znacznie wzrosła. Niestety, urządzenia sanatoryjne, oddawna już nie były remontowane. Dotyczy to zwłaszcza zabudowań.

spełniało swe zadanie, musi być w krótkim czasie wybudowana specjalna leźnia, która mogłaby pomieścić paręset chorych dzieci.

Kolegium powzięło uchwałę, aby taką leźnię wybudować i wyasygnowało na ten cel kredyt w wysokości 5 milionów złotych swych funduszy inwestycyjnych.

Remont 4 szkół publicznych

(t) Władze miejskie prowadzą obecnie roboty remontowe czterech szkół powszechnych, które z początkiem roku szkolnego 1947/48 oddane zostaną do użytku publicznego. Są to szkoły przy ul. Pogonowskiego 5L, przy ul. Limanowskiego, na Złotnej i w Ciechanowicach.

Bez złościwości

Pragnąłbym, aby mnie nie nierzadko. Chciałbym, aby to, co poniżej napiszę, nie było potraktowane jako złościwość w stosunku do instytucji, która „cieszy się” u nas taką popularnością, mniejszą z tym, czy zastawiona, czy nie, zwiniona. Chodzi mi raczej o kilka niewinnych uwag i o nic więcej.

Tak się jakoś składa, że wciąż się pisze o „Filmie Polskim”. To przedsięwzięcie ma wyrażone pecha. To wytykają mu, że produkuje filmy, to znów, że nic nie robi. Opinia publiczna powinna zdobyć się stanowczo na większą obiektywność! Trzeba się zdecydować...

Remont 4 szkół publicznych

(t) Władze miejskie prowadzą obecnie roboty remontowe czterech szkół powszechnych, które z początkiem roku szkolnego 1947/48 oddane zostaną do użytku publicznego. Są to szkoły przy ul. Pogonowskiego 5L, przy ul. Limanowskiego, na Złotnej i w Ciechanowicach.

We wszystkich tych budynkach znajdzie dodatkowe pomieszczenie około 3.000 dzieci. Miastu przybędzie po uruchomieniu wspomnianych 4 szkół ponad 80 izb szkolnych.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 3-ci dzień ciągnięcia II-ej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Table with multiple columns of winning numbers for the 50th Anniversary Lottery. Includes categories like 'Wygrane po 100.000 zł', 'Wygrane po 20.000 zł', etc., with corresponding numbers.

Bez złościwości

Pragnąłbym, aby mnie nie nierzadko. Chciałbym, aby to, co poniżej napiszę, nie było potraktowane jako złościwość w stosunku do instytucji, która „cieszy się” u nas taką popularnością, mniejszą z tym, czy zastawiona, czy nie, zwiniona. Chodzi mi raczej o kilka niewinnych uwag i o nic więcej.

Tak się jakoś składa, że wciąż się pisze o „Filmie Polskim”. To przedsięwzięcie ma wyrażone pecha. To wytykają mu, że produkuje filmy, to znów, że nic nie robi. Opinia publiczna powinna zdobyć się stanowczo na większą obiektywność! Trzeba się zdecydować...

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie we wtorek

Przetarg Nr 14/47

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów, ogłasza przetarg nieograniczony na wyremontowanie pomieszczeń pocztowych przy dworcu kolejowym w Zgierzu.

Oferty pisemne, odpowiadające treści ślepego kosztorysu należy składać do skrzynki ofertowej w Dyrekcji P. i T. w Łodzi, ul. Daszyńskiego Nr 36 do godz. 11.00 dnia 28 czerwca 1947 r. w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wyremontowanie pomieszczeń pocztowych przy dworcu kolejowym w Zgierzu”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.30.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi, ul. Daszyńskiego Nr 36, IV piętro, pokój Nr 82.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami wynosi 3% sumy oferowanej i winno być wpłacone na konto czekowe w P. K. O. Nr VII-3010 Dyrekcji Okręgu P. i T. w Łodzi, a dowód dołączony do oferty.

Dyrekcja Okręgu P. T. zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia robót, wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Łódź, dnia 16 czerwca 1947 r.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi

OGŁOSZENIE o przetargu nieograniczonym

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na uszycie

1000 par pantofli skórzanych

dla pracowników zatrudnionych w służbie telekomunikacyjnej.

Skóry podeszwowej i blankowej dostarczy Dyrekcja, pozostałych dodatków — dostawca.

Szczegółowych informacji w sprawie warunków ogólnych i technicznych udziela w godzinach urzędowych Oddział Gospodarczy Dyrekcji, ul. Daszyńskiego 36, pokój Nr 94 (telefon 192-33).

Oferty w zamkniętych bezfirmowych kopertach z napisem „oferta na uszycie 1000 par pantofli skórzanych” należy składać do skrzynki ofertowej w sekretariacie Dyrekcji ul. Daszyńskiego 36 do godz. 9-ej dnia 28 czerwca b. r.

Wadium w wysokości 2% od zaferowanej ceny ogólnej należy wpłacać na konto Dyrekcji w P.K.O. Nr VII-3010. Dowód wpłaty załączyć do oferty.

Przetarg rozpocznie się w dniu 28 czerwca b. r. o godz. 10-tej w lokalu Oddziału Gospodarczego Dyrekcji pod wskazanym wyżej adresem.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej ceny, przesunięcie terminu dostawy lub uznania, że przetarg nie dał wyniku.

DYREKCJA OKRĘGU
POCZTY I TELEGRAFÓW
W ŁODZI

Przetarg

Pierwsza Fabryka Czółenek Tkackich w Polsce pod Zarządem Państwowym w Łodzi ul. Wólczńska 206/208 ogłasza przetarg na dostawę:

5 m³ drzewa gruszkowego (okrągłaki) średnica od 50 mm, długość od 1 m w zwyż.

5 m³ tarcicy bukowej parowanej I klasy, średnica od 50 mm w zwyż, długość od 1 mtr.

5 m³ jawnu w balach I klasy grubość od 30 mm, dług. od 5 mtr.

1 mtr³ tarcicy grabowej I klasy, grubość od 25 mm, długość od 1 mtr.

Oferty z podaniem cen i terminu dostawy kierować należy do Pierwszej Fabryki Czółenek Tkackich w Polsce Łódź ul. Wólczńska 206/208.

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Kon

Przyjmujemy do pracy

3-eh tokarzy, 1-go frezarka na frezarkę uniwersalną, 1-go spawacza elektrycznego, tkaczy (kl) oraz prządki. Przy fabryce istnieją żłobek i Przedszkole.

Zgłoszenia przyjmuje — Wydział Personalny Państw. Zakł. Przem. Bawełn. Nr 7 w Łodzi, ul. Kilińskiego 228 w godz. od 8—12-ej każdego dnia. (pap)

KONKURS

NA STANOWISKO

KIEROWNIKA RACHUBY — BILANSISTĘ

Przyjmujemy natychmiast kierownika rachuby - bilansistę na warunkach b. korzystnych w/g. umowy. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Pińczowie.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Targowisk Miejskich w Łodzi podaje do wiadomości, iż — w związku z obowiązującym od dn. 1 czerwca rb. podwyższeniem opłat targowiskowych — wszyscy dzierżawcy stoisk na targowiskach i w halach miejskich w Łodzi winni w ciągu bieżącego miesiąca wyrównać różnicę, złożonej przez nich kaucji do wysokości trzymiesięcznego czynszu dzierżawnego według obowiązującej obecnie taryfy.

Kwity kaucyjne należy złożyć do depozytu w Dyrekcji Targowisk Miejskich, ul. Roosevelta 15.

Łódź, dnia 14 czerwca 1947 r.

DYREKCJA TARGOWISK
MIEJSKICH W ŁODZI

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę meldunkową na nazwisko Antosik Józef — Pabianice, ul. Bugaj 40.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LEKARZ-DENTYSTA, Zofia Filipowicz - Urbańska, ul. Daszyńskiego 30 m. 25, tel. 168-65 przyjmuje od godz. 10—11-ej i od 4—7-ej.

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT i skórnym, Piotrkowska Nr 106, specjalista chorób wenerycznych. Przyjmuje od 7—10 i od 3—7.

Dr med. WIELICZAŃSKI HENRYK choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. — Łódź, ul. Piotrkowska 152, m. 3, tel. 183-16 przyjmuje 3—5 po poł.

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła ul. Przejąd 6, przyjmuje od godz. 8—10 i 4—6, tel. 101-50. —1433

Dr med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109 m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI — specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, m. 21, przyjmuje codziennie od 1—3 i od 4—6-ej po poł. Telefon 269-01.

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

Dr J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

Dr DOBROWOLSKI — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3—5. Kopernika 6, m. 3, tel. 186-00.

Ogłoszenie o przetargu

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego w Łodzi ulica Daszyńskiego 58 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie barier obrotowych ręcznych na boczniczy kolejowej Elektrowni w Częstochowie dla zabezpieczenia ruchu na ulicach Olsztyńskiej i Strażackiej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na bariery dla boczniczy kolejowej Elektrowni w Częstochowie” należy składać do dnia 25 czerwca rb. do godz. 12-ej w Wydziale Administracyjnym Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, pokój 72 przy ulicy Daszyńskiego 58.

Blizszych informacji udziela Wydział (westycyjny) Z. E. O. Ł. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 czerwca rb. o godz. 10-ej.

Z. E. O. Ł. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na wynik przetargu jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i wypłacenia odszkodowania.

PRZETARG

Uniwersytet Łódzki rozpisuje przetarg na wykonanie stołów laboratoryjnych, szaf wyciągowych (digestorji), stołów do ćwiczeń, stołów biurowych z szufladami, szaf na akta, szaf na medykamenty i szaf bibliotecznych, półek stojących i wiszących na chemikalia, krzeseł, taboretów laboratoryjnych, biurki, foteli do biurki, leżanek lekarskich, wieszaków stojących i wiszących do zawieszania garderoby studenckiej, kosze na śmieci itp.

Zainteresowane firmy mogą otrzymać ślepy kosztorys w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 2 w godz. od 9-ej do 13-ej. Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie mebli” należy złożyć w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 2 najpóźniej do dnia 26.VI. rb. godz. 12-ej.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA. Specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33. godzina 12—1 i 3—5½.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protezyka zębów. Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

Dr S. ŻURAKOWSKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych — powrócił. Piotrkowska Nr 33, godz. 12—1 i 3—5.30. —7069

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową R.K.U. — Łódź i palcówkę na nazwisko Zając Czesław, ul. Bronowa 14. —7122

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową R.K.U. — Łódź, legitymację partyjną PPS i legitymację Zw. Zaw. Pracowników Włókienniczych na nazwisko Kaczmarek Marian, Drukarska 8. —7123

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę na nazwisko Królak Marian, Nowe Złotno, Zasieczna 12. —7124

UNIEWAŻNIAM skradzioną decyzję mieszkaniową na nazwisko Marszałek Leontyna, ul. Żeromskiego 59/13. —7128

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową serij B i legitymację służbową Zarządu Miejskiego na nazwisko Walenciak Kazimiera, Dowbarczyków 41/9. —7126

UNIEWAŻNIAM legitymację partyjną wydaną przez W.K. P.P.S. — Łódź, na nazwisko Gasiorowski Henryk, Piotrków — Limanowski-go 14. —7125

Kupno i sprzedaż

KUPIJEMY złom srebra (monety, używane przedmioty) w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne — Plac Wolności w podwórzu na lewo. —7130

Poszukiwanie pracy

KUCHARKA przyjmie pracę od zaraz. Zgłoszenia — Lutomska 17 — Stelmaszczyk. —7127

OGRODNIK poszukuje pracy, może być na wyjazd. Zgłoszenia pod „Ogrodnik” do Administracji K. P. —7131

Zaofiarowanie pracy

URZĘDNIKA (CZKĘ) ze znajomością narzędzi, rytuną biurową, przyjmie Centrala Techniczna, Piotrkowska 109. —7129

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej. SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

| NASZE TELEFONY: | | Administracja: | |
|--------------------|--------|------------------------|--------|
| Redakcja: | | Dyrektor admin. | 257-93 |
| Redaktor naczelny | 130-46 | Sekretariat admin. | 138-91 |
| Sekr. Red. | 144-18 | Prenumerata, koiportaż | |
| Redaktor dyżurny | | kasa | 261-93 |
| i redaktor działów | 257-94 | Ekspedycja | |
| Centrala | 130-46 | i Dział ogłoszeń | 256-37 |
| | | Rozdzielnia | 272-57 |

Bank Spółem Nr 308 i PK O Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz setimowy poza tekstem — 10 zł, (poszukiwanie pracy — 5 zł) inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł, w tekście — 30 zł — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.